

W krainie skał i dimetroptusa

Napisano dnia: 2020-12-08 15:36:23



RADKÓW (inf. wł.). W sąsiedztwie zalewu, a na tle Gór Stołowych coraz wyraźniej jawi się tzw. geopark. To swoiste lapidarium ze zbiorowiskiem okazów charakterystycznych dla obszaru stołowogórsko-broumowskiego. Z każdym kolejnym tygodniem coraz realniej zamienia się w fantastyczne miejsce, które stanie się kolejną ważną atrakcją turystyczną.

O tym, gdzie znajduje się niecka sudecka i teren byłego kredowego morza, dlaczego powstają góry i doliny, który obszar tworzy krainę wulkanów, jakie zwierzęta żyły w permie w rejonie Radkowa, a także o wielu innych ciekawostkach przyrodniczo-geologicznych będzie można dowiedzieć się podczas wędrówki niecodzienną ścieżką edukacyjną. Jej organizowanie stopniowo dobiega końca, zaś utworzenie stało się możliwe, dzięki realizacji polsko-czeskiego projektu o wartości ponad 1 mln euro. W jego ramach mieści się wydawnictwo pt. "Geoatrakcje pogranicza Góry Stołowe i Broumowskie Ściany" autorstwa Juranda Wojewody z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Na dobre radkowska kraina geologiczna, prezentująca eksponaty z 300 milionów lat, zostanie udostępniona wraz z nowym letnim sezonem turystycznym. Bardziej niecierpliwi wędrowcy jednak już mogą swoje kroki skierować w kierunku zalewu, by zobaczyć, co też z myślą o nich gmina przygotowuje. Prośba do wszystkich: pozostawmy to miejsce nienaruszone dla kolejnych zwiedzających.

(bwb)



